

8. Chojnowski A., Bruski J. Ukraina / Andrzej Chojnowski, Jan Bruski. – Warszawa: Trio, 2006. – 409 s.
9. Czołowski A. Udostojnienie herbu Jana Wyhowskiego, hetmana wojsk zaporoskich, z r. 1659 / Aleksander Czołowski. // Miesięcznik heraldyczny. – 1909. – Nr.12 – S. 165-168.
10. Halecki O. Das Nationalitätenproblem Im Alten Polen / Oskar Halecki. – Krakau: Zentral Verlagsbureau des Polnischen Obersten Nationalkomitess, 1916. – 105 s.
11. Halecki O. O pierwotnym herbie Wyhowskich / Oskar Halecki. // Miesięcznik heraldyczny. – 1910. – Nr. 6-7 – S. 106-107.
12. Luba-Radzimiński Z. Materyały do historii oblężenia i obrony Lwowa w 1672 r. z dodaniem kilku szczegółów odnoszących się do życia i spraw domowych Jana Eliasza z Łąki Łąckiego, chorążego ziem pruskich, generał majora wojsk JKМ. cudzoziemskich, ówczesnego komendanta Lwowa / Zygmunt Luba-Radzimiński. – Kraków: W drukarni «Czasu» Fr. Kluczyckiego I Sp., 1884. – 60 s.
13. Pierzchała L. Kronika Polskiego Towarzystwa Heraldycznego / Ludwik Pierzchała // Miesięcznik Heraldyczny. – 1933. – Nr. 12. – S. 193-203.
14. Tomkiewicz W. Powstanie kozackie w roku 1630 / Władysław Tomkiewicz. // Przegląd powszechny. – 1930. – T. 187. – S. 104-128.
15. Tomkiewicz W. Testament Jeremiego Wiśniwieckiego / Władysław Tomkiewicz // Miesięcznik Heraldyczny. – 1930. – Nr. 4 – S. 67-76.
16. Tomkiewicz W. Jeremi Wisniowiecki (1612 – 1651) / Władysław Tomkiewicz. – Warszawa: nakładem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, 1933.– XVI. – 406 s.
17. Semkowicz W. Rozwój nauk pomocniczych historii w latach 1886-1936 /Władysław Semkowicz. – Lwów: Z drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1937. – 33 s.

Tadeusz Srogosz (Częstochowa),
професор, доктор хабілітований

Postacie Kozaków w historiografii Ludwika Kubali

Prace historyczne Ludwika Kubali wciąż wzbudzają zainteresowanie, wydawane są w formie reprintów, aczkolwiek do dziś brak solidnego naukowego opracowania oraz wnikliwej oceny jego bogatej i różnorodnej twórczości. Jeśli nie liczyć prac ogólnych i wydań słownikowych, to niewiele osób zajmowało się badaniami nad historiografią lwowskiego uczonego. Przedstawicielka poznańskiego ośrodka badań nad historią wojskowości, Aleksandra Kubiak, zajęła się militarnymi aspektami twórczości Ludwika Kubali¹. Autorka stwierdziła, że pomimo wielu braków prace Ludwika Kubali są nadal przydatne dzięki informacjom o faktach z zakresu uzbrojenia, wyposażenia, sposobu prowadzenia wojen, obyczajowości, strategii i taktyki. Oksana Ruda poddała analizie dorobek historiograficzny Ludwika Kubali dotyczący stosunków polsko-ukraińskich w XVII w., zwłaszcza zaś wojen kozackich². Autorka zwróciła uwagę na próbę obiektywnej oceny przyczyn i przebiegu walk. Ludwik Kubala był jednak badaczem, który te zagadnienia rozpatrywał z pozycji polskich i tylko częściowo uwzględnił wizję strony ukraińskiej.

Ludwik Kubala urodził się 9 września 1838 r. w Kamienicy pod Limanową, zaś zmarł 30 września 1818 r. we Lwowie³. Przyszły badacz epoki staropolskiej,

studiował prawo, historię i filozofię w Krakowie i Wiedniu. Brał czynny udział w przygotowaniach do powstania styczniowego. Był szefem policji powstaniowej w Krakowie, za co przesiedział prawie dwa lata w więzieniu. Po wyjściu na wolność podjął przerwane w 1863 r. starania o uzyskanie doktoratu na Uniwersytecie Jagiellońskim, co zakończyło się sukcesem w 1867 r. Po nieudanych staraniach o katedrę na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie przeniósł się do Lwowa, gdzie pracował jako profesor gimnazjalny, od 1883 r. łącząc obowiązki pedagoga ze stanowiskiem kierownika lwowskiej Biblioteki Pawlikowskich. Już od 1873 r. zaczęły ukazywać się drukiem szkice poświęcone wydarzeniom i osobom siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej, które zostały opublikowane w latach 1880-1881 w dwóch tomach jako *Szkice historyczne*. W kolejnych latach ukazywały się kolejne tomy tego dzieła. Ludwik Kubala poświęcał się też różnorodnym inicjatywom społecznym dla miasta Lwowa. Był członkiem Akademii Umiejętności i doktorem honoris causa Uniwersytetu Lwowskiego.

Jednym z podstawowych pytań odnośnie historiografii Ludwika Kubali jest sposób opisu postaci. Właśnie malowniczość osób, literackie ujęcia⁴, sprawiły, że Henryk Sienkiewicz po ukazaniu się *Szkiców historycznych* zaczął pisać *Trylogię*. Sienkiewiczowskie opisy Kozaków, tworzone niewątpliwie pod wpływem dziejopisarstwa Ludwika Kubali, do dziś wywołują kontrowersje i emocje. Natomiast napisana w połowie lat pięćdziesiątych XX w. powieść Władysława Zambrzyckiego, która dotyczy stosunków Rzeczypospolitej z Moskwą w XVII w. (zderzenia dwóch światów/mentalności: europejskiej i azjatyckiej), a inspirowana szkicem Ludwika Kubali *Poselstwo Puszkina w Polsce*, pozostała w maszynopisie ze względu na funkcjonowanie cenzury do 2007 r.⁵ W swoich rozważaniach nie będę zagłębiał się ani w skomplikowane oceny relacji polsko-ukraińskich, jak również w metodologiczne dywagacje odnośnie roli jednostek i mas w dziejach, lecz zatrzymam się nad problemem sposobu konstruowania postaci historycznych przez Ludwika Kubalę.

Ludwik Kubala w swoich pracach historycznych przedstawił całą galerię postaci Kozaków: od hetmana zaporoskiego Bohdana Chmielnickiego, jego synów i innych osób z jego otoczenia, pułkowników, do osób mniej znaczących, ale potrzebnych w danym momencie do konstruowania narracji. Jedynie tak zwana czerń kozacką i chłopską ukazał jako masę.

Niewątpliwie centralną postacią w narracji o wojnach kozackich pozostawał Bohdan Chmielnicki. Ludwik Kubala widział wiele okoliczności społecznych, kulturowych, narodowych, religijnych etc., które doprowadziły do wybuchu powstania w 1648 r., aczkolwiek według niego bezpośrednią przyczyną była osobista krzywda Chmielnickiego. Mimo że dość powszechnie Ludwikowi Kubali odmawiano kompetencji wojskowych (czasami również padały oskarżenia o niedostatki w krytyce źródeł i analitycznego myślenia), na tle stosunków społeczno-politycznych i militarnych scharakteryzował on Chmielnickiego jako dobrego wodza i polityka, wręcz męża stanu, prowadzącego aktywną politykę zagraniczną i umiejącego organizować działania dywersyjne na głębokim zapleczu armii koronnej. Na przykład w 1651 r. emisariusze Chmielnickiego

wprowadzali zamieszanie i trwogę w Rzeczypospolitej, co prowadziło między innymi do powstania na Podhalu (rozprawa *Kostka Napierski*). Potrafił być również przebiegły. Na przykład pod Zborowem początkowo prosił króla o przebaczenie, „*zaręczał wierność i posłuszeństwo, i oświadczał, że gotów ustąpić buławy Zabuskiemu, jeśli taka wola królewska*”⁶. Chmielnicki zrećnie kształtował opinię społeczną, nawet w obliczu niebezpieczeństwa potrafił przekonać do swoich racji czerń chłopską. Ludwik Kubala w wielu swoich szkicach rysował obraz skomplikowanej gry Chmielnickiego między Rzeczypospolitą, Chanatem Krymskim, Mołdawią i Wołoszczyzną, Turcją, Rosją, Siedmiogrodem, Szwecją etc.

Ludwik Kubala bynajmniej nie ograniczył się do roli politycznej i militarnej Chmielnickiego, lecz przedstawił go jako człowieka nie pozbawionego uczuć i emocji, co przejawiało się między innymi szacunkiem do zasłużonego żołnierza z przeciwnego obozu Mikołaja Zaćwilichowskiego, czy dość gwałtownym uczuciem do Heleny Czaplińskiej (II voto Chmielnickiej). Równie realistycznie, przywołując ówczesne źródła, Ludwik Kubala opisał śmierć Chmielnickiego i autentyczną żalobę nie tylko najbliższych, lecz także ludu ukraińskiego⁷. Wyliczanie pochwał, jakich nie szczędził hetmanowi zaporoskiemu Ludwik Kubala, przekroczyłyby znacznie rozmiary pracy, dlatego ograniczę się do jednego zdania: „*Był to człowiek pod każdym względem nadzwyczajnych wymiarów – przerastał ludzi wysoko uzdolnionych do tego stopnia, że wkraczał w dziedziny niepochwytne*”⁸.

Jednak najbardziej kontrowersyjnym tematem, po Ludwiku Kubali raczej omijanym przez historyków, jest pijaństwo Chmielnickiego. Historyk napisał między innymi: „*Wszelkie działania wojenne zależały od tego, czy hetman był pijany czy trzeźwy. Od tego również zależała karność i posłuszeństwo w obozie. Kiedy on pił, piło i wojsko całe. Nie było wtedy mowy o posłuszeństwie; pułkownicy chowali się po namiotach, kupy chłopstwa rzucały się jedne na drugie i rabowały w obozie. Zdawało się, że niema siły ludzkiej, któryby mogła przywrócić porządek, dopóki on nie otrzeźwiał*”⁹. No cóż, nie pierwszy i nie ostatni przywódca narodu mający problem z alkoholem. Dla równowagi podam, że protektor podstarościego Daniela Czaplińskiego, wroga Chmielnickiego, hetman wielki koronny Mikołaj Potocki pod Korsuniem w 1648 r. siedział podobno pijany w karecie, zamiast dowodzić armią, i otrzeźwiał dopiero w niewoli. Jeden z pamiętnikarzy napisał o nim: „*więcej radził o kieliszkach i szklanicach, niżeli o dobru Rzeczypospolitej i całości onej*”¹⁰.

Starszy syn Chmielnickiego, Timofiej (zwany zdrobniale lub pogardliwie Tymoszka), opisany jest najobszerniej w rozprawie *Wyprawa żwaniECKA* w kontekście skomplikowanych stosunków politycznych i militarnych w Mołdawii. Ludwik Kubala bardzo realistycznie opisał jego śmierć pod Suczawą, cytując dosłownie siedemnastowieczne źródło: „*Puszkarcz wycelował, kula uderzyła w wóz, przy którym siedział Tymoszek i pił z Kozakami. Zgruchotawszy oś, ugodziła kawałkami tejże Tymosza z taką siłą, że mózg wyprysnął a on sam na miejscu bez duszy pozostał*”¹¹. Z racji późniejszego pojawienia się w życiu publicznym Ludwik Kubala znacznie mniej uwagi poświęcił młodszemu synowi Chmielnickiego, Jerzemu.

W narracji Ludwika Kubali często przewija się postać Iwana Wyhowskiego¹², aczkolwiek najwięcej w rozprawie *Uгода hadziacka*. Przyszły hetman kozacki i wojewoda skromnie rozpoczął karierę. Chmielnicki docenił jego znajomość języków, a widząc jego sprawność i pracowitość mianował go pisarzem wojska zaporoskiego. Ludwik Kubala dość szczegółowo scharakteryzował jego karierę i taktykę polityczną w okresie samodzielnej działalności, a także, aczkolwiek mniej, życie prywatne.

W wielu pracach, najbardziej zaś w rozprawie *Bitwa pod Beresteczkiem* Ludwik Kubala pozytywnie przedstawił umiejętność kierowania ludźmi i sztukę dowódczą pułkowników kozackich. Musieli oni samodzielnie działać, najpierw w czasie powitania chana w obozie i „niedyspozycji” Chmielnickiego, a zwłaszcza później, po uprowadzeniu hetmana zaporoskiego przez Tatarów. W narracji Ludwika Kubali sprawnie dowodzili wojskiem zastępujący wówczas Chmielnickiego Filon Dziedziała i Iwan Bohun. Według historyka Dziedziała „był starym, doświadczonym żołnierzem, na polityce się nie rozumiał, szlachty polskiej nienawidził, króla czcił i wenerował, wierzył tylko w regularne wojsko i umiał wypełniać rozkazy”¹³. Po okrzyknięciu go zdrajcą na hetmana wybrano najpopularniejszego pułkownika w wojsku kozackim Bohuna. Ludwik Kubala napisał o nim: „*Odwaga lwa, chytryść węża, przebiegłość lisa i lekkomyślność wichru, drgały w każdej żyłce jego. Wolność, step, wojna były jego żywiołem, mało go obchodziło, z kim i gdzie, byle go żadnym dłuższym zajęciem nie kępowano. Geniusz wojenny i kapryś kobiecy stworzyły tego Kozaka, któremu nie było równego*”¹⁴. Tylko przypadek i panika dopełniły klęskę wojska kozackiego, nie zaś błędy w dowodzeniu.

Postacią bardzo popularną dzięki powieści *Ogniem i mieczem* jest Dymitr Burlaj. Ludwik Kubala opisał tę postać jako wielkiego wojownika, który był pułkownikiem kozackim, sławnym z wypraw na Morze Czarne, zwłaszcza zaś z powodu zdobycia Synkopy¹⁵. Kubala nie podaje szczegółowo okoliczności jego śmierci. Stało się to w czasie próby obejścia na czele Kozaków zadnieprzańskich obozu polskiego i zdobycia kwatery regimentarza Andrzeja Firleja.

Ludwik Kubala podał o wiele większy zestaw nazwisk pułkowników kozackich, ale – co przecież zrozumiałe – zwykle w kontekście toczących się działań wojennych lub innych okoliczności, na przykład stosunku do ugody perejaśławskiej lub hadziackiej.

Lwowski historyk barwnie kreślił postacie Kozaków z połowy XVII w., charakteryzując nie tylko ich wkład do dziejów politycznych i militarnych, lecz również przedstawiając szczegóły ich życia, w tym emocje i słabości. Współcześnie teoretycy dużo uwagi poświęcają na tak zwane historiograficzne kreowanie bohaterów¹⁶. Czy Ludwik Kubala musiał kreować postacie Kozaków, czy raczej ich opisy powstawały w sposób naturalny, gdyż odzwierciedlały treści zawarte w przekazach źródłowych i nastroje zbiorowości? Ludwik Kubala nie znał oczywiście zaleceń tak zwanej nowoczesnej historiografii, ale zauważamy w jego narracji ujęcia mikrohistoryczne, czy stosowanie dialogów (co w jego epoce nie stanowiło wcale rzadkości). Tutaj zapewne tkwiła tajemnica popularności i inspiracji literackich. Charakterystyka postaci historycznych i ich działalność w narracji Ludwika Kubali, w tym także Kozaków, wymaga jednak dalszych, gruntownych badań.

1. A. Kubiak, *Badania nad dziejami wojskowości w twórczości Ludwika Kubali*, w: *Studia z dziejów polskiej historiografii wojskowej*, t. I, red. B. Miśkiewicz, Poznań 1975, s. 101-115.
2. O. Ruda, *Ludwik Kubala jako badacz dziejów stosunków polsko-ukraińskich XVII wieku*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2004, s. 209-217.
3. Dane biograficzne z: W. Czapliński, H. Wereszycki, *Kubala Ludwik (1838-1918), działacz powstańczy 1863, historyk*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 16, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971, s. 2-5; M. Wierzbicka, *Kubala Ludwik*, w: *Słownik historyków polskich*, Warszawa 1994, s. 273-274.
4. Aleksandra Kubiak oceniła, że narracją Ludwika Kubali bardziej przypomina gawędę historyczną niż typową pracę naukową (*op. cit.*, s. 110).
5. W. Zambrzycki, *W oficynie Elerta. Luźne zapiski księgarskie z roku 1650*, Warszawa 2007.
6. L. Kubala, *Szkice historyczne*, t. I, Warszawa 1901, s. 153.
7. *Ibidem*, t. V, Lwów-Warszawa 1917, s. 214-216.
8. *Ibidem*, t. III, Warszawa-Kraków 1910, s. 8.
9. *Ibidem*, t. I, s. 270.
10. J. Jerlicz, *Latopisiec albo Kroniczka...*, t. I, wyd. K.W. Wójcicki, Warszawa 1853, s. 63-64.
11. L. Kubala, *op. cit.*, t. II, Warszawa-Kraków 1901, s. 231.
12. Używa imienia Jan, gdyż Wyhowski był polskim szlachcicem (*ibidem*, t. VI, Lwów 1922, s. 85).
13. *Ibidem*, t. I, s. 297.
14. *Ibidem*, t. I, s. 301.
15. *Ibidem*, t. I, s. 123-124.
16. W polskiej metodologii historii najbardziej znane są opinie na ten temat Jerzego Topolskiego (*Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1998, s. 311-321).

Іван Тимів (Калуш Івано-Франківської області), історик
завідувач етнографічного музею Калушини

Розгром гетьманом Яном Собеським татарських військ на Калущині у жовтні 1672 р.

У цьому році минає 340 років від часу переможної битви польського короля Яна Собеського з татарами на землях Калуського староства. Тоді було врятовано тисячі українських невільників від продажу в рабство, припинено пограбування й розорення краю. Перемога засвідчила активну участь населення Прикарпаття в боротьбі з ординцями.

Найдостовірніше джерело, в якому розповідається про перебіг битви – це лист безпосереднього учасника подій – коронного гетьмана Яна Собеського до короля Михайла Вишневецького (1669-1673), а не Яна Казимира (1648–1668), як пише В. Грабовецький, бо, як видно із хронології правління, Ян Казимир на час битви уже не був королем [1]. Матеріали цього листа, написаного Яном Собеським до згаданого короля 14 жовтня 1672 р., а також „Щоденника розгрому татар Яном Собеським, маршалком і гетьманом великим коронним у 1672 році”, автором якого був, очевидно,